

PRZEDPŁATA:

w eksp. mies 0,75 zł
 na pocztie 0,82 zł
 kwartalnie 2,45 zł
Orędownik wychodzi w sobotę.

ORĘDOWNIK

na powiat leszczyński

Ogłoszenia:

przyjmuje się za opłatą 10 groszy za wiersz milimetrowy 4-łamowy.

„Nie rzucaj grosza do kosza“

Gdyby dodać wszystkie sumy zbierane groszowymi datkami na niezliczone wprost cele, ujrzelibyśmy się przed ogromną górą zła, przed wspaniałym pomnikiem ofiarności polskiego społeczeństwa.

Ze wszystkich stron wyciągają się codziennie ręce uzbrojone w puszkę, wołając: daj — nie pytając zazwyczaj: z czego. I gdyby ktoś zadał sobie trud przeprowadzenia statystyki naszej społecznej ofiarności, okazało by się, że najwięcej dawałi zawsze ci, którym najtrudniej było by na to pytanie: z czego — odpowiedzieć — nawet sobie samym. A jednak zawsze na brzęk kwestującej puszkę, dobywają oni jakimś iście magicznym sposobem, grosze z pustej kieszeni.

Z ich to groszy zbudowaliśmy nie-jeden już samolot, ścigacz, szkołę — z groszy tych żyje i tworzy FON. i FOM. i LOPP. i PBK.

PBK. — Polski Biały Krzyż. Instytucja najbardziej bodaj popularna, najwyższa darzona sympatią wśród wszystkich warstw społeczeństwa.

Dlaczego?

Dlatego, że naczelnym zadaniem Polskiego Białego Krzyża jest oświata — oświata żołnierza. A zagadnienie oświaty, kształcenia i walki z analfabetyzmem, to najpierwsze z zagadnień, najbardziej palące, które staje zarówno u boku zagadnienia obronności, czy zdrowia, kultury, czy powszechnej poprawy bytu — słowem wszędzie. Analfabeta nie może ani dobrze bronić państwa, ani walczyć o swój i państwa swego dobrobyt.

Polski Biały Krzyż, na którego barkach spoczywa ciężar oświaty żołnierza — to ostatni etap walki z analfabetyzmem, ostatni moment kształcenia obywatela u społeczeństwa go. Później, po służbie wojskowej, zazwyczaj na oświatę już zapóźno. Dlatego Polski Biały Krzyż znajduje wszędzie chętne i życzliwe serca i ofiarności społeczeństwa.

Z dobrowolnych datków i ze skromnych bardzo subwencji prowadzi Biały Krzyż swą akcję oświatową w wojsku. Zakłada szkoły dla analfabetów, kursy specjalne, świetlice, biblioteki, organizuje po-

gadanki, odczyty i wycieczki.

Ale środki na to wszystko są niewystarczające. Ani minimalne subwencje, ani szczerą ofiarności społeczeństwa nie pokrywa zapotrzebowaniu. A nie sposób już wołać: dajcie więcej — skoro dają już tyle. I nie sposób powiedzieć sobie: trudno — gdy cel jest tak wielki, tak ważny, potrzeba tak nieodzowna.

Nie chcąc więc odwoływać się bezustannie do ofiarności pieniężnej Społeczeństwa, Polski Biały Krzyż podjął bardzo szczęśliwą inicjatywę, wydobycia pieniędzy z kosza na papiery.

Paradoks? — Nie.

Codziennie w tysiącach instytucji państwowych, samorządowych, bankach, — przedsiębiorstwach, biurach adwokatów, lekarzy, rejentów, w księgarniach, aptekach, sklepach, wreszcie w domach prywatnych — idą do kosza setki tysięcy kopert z otrzymywanej korespondencji.

Na kopertach tych są znaczki pocztowe. Ostemplowane — zużyte.

One to właśnie są tym groszem, tym ulamkiem chleba, codziennie wyrzucanym przez wszystkich, jako strzępek papieru bez znaczenia.

Nie wszyscy jednak traktują ją z taką pogardą. Wiedzą o ich wartości woźni w instytucjach i urzędach, wiedzą pracownicy filateliści i pseudo-filateliści, — którzy ochotnie zadają sobie trud wydobycia ich z kosza.

Wartość najpospolitszego znaczka, który z kopertą zazwyczaj do kosza rzucają wynosi (przy odpowiednim zakonserwowaniu go) 0,08 grosza. Oczywiście, wydaje się to niewiele. Jeśli jednak przyjmiemy, że codzienna korespondencja w Polsce przynosi 200.000 listów (znaczków o wiele więcej), to wartość wyrzuconych do kosza znaczków wyniosłaby sto sześćdziesiąt złotych dziennie. A przecie na listach poleconych, na wysoko frankowanych przesyłkach bankowych, zagranicznych itp. mamy znaczki o wiele droższe.

Przyjmijmy, że 30 proc. tych znaczków będzie zepsutych, uszkodzonych — to jeszcze zostanie nam ponad 100 złotych dziennie, niczyjej kieszeni nie odjętych. — Przeciwnie, uratowanych od zmarnowania. A wysiłek będzie minimalny. Odłożenie koperty na bok nie zajmie więcej czasu, jak wrzucenie jej do kosza, kto zaś zechce ofiarować jeszcze trud wycie-

cia znaczka z koperty (znakomicie pomocną w tym może być młodzież), da przez to Polskiemu Białemu Krzyżowi maksymalną pomoc, o którą apelujemy.

Dotychczas robili to w wielkich instytucjach i przedsiębiorstwach woźni, gdy chodzi o znaczki pospolite — zaś znaczki rzadsze, cenniejsze, pochodzące z wysoko frankowanych przesyłek krajowych i zagranicznych, zbierali najczęściej pseudo-filateliści, osiągający w ten sposób niezłe dodatkowe dochody miesięczne. Gros znaczków ginęło jednak w śmieciu, na dnie kosza.

Ponieważ korespondencja, a nawet nie potrzebna nikomu koperta, jest własnością adresata — instytucji, urzędu, czy osoby prywatnej — Polski Biały Krzyż zwraca się do wszystkich z gorącą prośbą o zaoferowanie na fundusz oświatowy P. B. K. tych właśnie kopert, lub wyciętych z tych kopert znaczków.

Z chwilą zaś, gdy dana instytucja ofiaruje Działowi Filatelistycznemu P. B. K. pochodzące z jej korespondencji znaczki, przestaną one być jak dotąd rzeczami niczyją, a staną się wyłączną własnością Funduszu Oświatowego P. B. K. i będą musiały być przez wszystkich jako cudza własność, na równi z groszem traktowane.

W ten sposób pieniądz, który dotychczas marniał na dnie kosza na papiery, a w najlepszym razie zasilał prywatną szkatułkę „filatelisty — amatora“, mówimy w cudzysłowie, gdyż nie chodzi tu o prawdziwego zbieracza, który zatrzymuje jeden egzemplarz, brakujący mu do zbioru stanie się nowym źródłem dochodu Polskiego Białego Krzyża, pomocą w jego pracy oświatowej.

Nie sztuka apelować bezustannie do niewyczerpanej zda się ofiarności społeczeństwa, sztuką natomiast jest, nie wołając o grosze, grosze te z dna kosza wygrzebać. Da to nie tylko kapitał nowy na walkę z analfabetyzmem wśród żołnierzy, ale stanie się szkołą tak bardzo potrzebnej cnoty oszczędzania.

Oczywiście — aby akcja ta, której trudno nie przyklasnąć — przyniosła spodziewany rezultat, trzeba aby się stała powszechną. Trzeba, aby rzucone przez Polski Biały Krzyż hasło :

„Nie rzucaj grosza do kosza“ — stało się popularnym hasłem dnia. Jeśli do zbiórki przystąpią wszyscy, to ofiara niczy-

jej nie uszczuplająca kieszeni, będzie w globalnej swej sumie bardzo wielką, a satysfakcją osiągniętego sukcesu i świadomość celu będzie dostateczną rekompensatą za minimalny wysiłek zbierania. Trzeba jednak, aby ofiara z wysiłku była nie raz, nie na pierwszy moment zapalu, z jakim akcja ta się spotyka, ale wysiłku systematycznego, który stworzy stałą pomoc pracy oświatowej Polskiego Białego Krzyża.

Polski Biały Krzyż zwrócił się do Redakcji z prośbą o zamieszczenie informacji dotyczących zbierania znaczków i przekazywania ich Działowi Filatelistycznemu P. B. K. Instrukcję dotyczącą zbiórki zamieszczamy poniżej, oddając łamy naszego pisma, jako pierwszą, chętną ofiarę na rzecz akcji zbierania znaczków pocztowych na Fundusz Oświatowy P. B. K., do której sami z całym entuzjazmem przystępujemy.

Redakcja.

INSTRUKCJA P. B. K.

dotycząca zbierania, przechowywania i przekazywania użytych znaczków poczt.

I. Zbieraniu podlegają wszystkie użyte znaczki pocztowe krajowe i zagraniczne, włącznie z odrzuconymi powszechnie znaczkami urzędowymi.

Każdy zachowany znaczek pocztowy, to grosz lub ułamek grosza oddany akcji oświaty żołnierza, każdy zaś zniszczony lub wyrzucony do kosza, to grosz jej odjęty.

II. Nietylko jednak zniszczenie lub wyrzucenie znaczka pozbawia fundusz oświaty tego dochodu, ale i nieumiejętne zbieranie.

Dlatego prosimy:

- 1) nie zdierać znaczków z kopert;
- 2) nie zginać (nie łamać) znaczków;
- 3) wycinać je z jednocentymetrowym marginesem lub pozostawiać znaczki jak są na kopertach.

III. Przekazywanie Polskiemu Białemu Krzyżowi znaczków może się odbywać:

- 1) w Warszawie:
 - a) przez woźnych, lub gońców danej instytucji lub Urzędu za pokwitowaniem;
 - b) przez przesłanego w tym celu gońca P. B. K. z upoważnieniem;
- 2) we wszystkich innych miejscowościach należy je przekazywać do Urzędów Gminnych. Wójtowie Gmin będą je przekazywali do odnośnego Starostwa, te zaś przekażą je raz na miesiąc do Centrali P. B. K. w Warszawie, Al. Jerozolimska 24, opłacając koszt przesyłki, który P. B. K. będzie zwracać.

IV. Przekazywanie odbywać się powinno:

- 1) w instytucjach o dużej ilości korespondencji dwa razy na miesiąc;

- 2) w urzędach lub instytucjach mniejszych co miesiąc lub częściej zależnie od zebranej ilości.

- 3) Przesyłki pocztowe winny być na-

dawane jako wartościowe.

V. W każdym z powyższych wypadków ofiarodawcy winni oddawać znaczki w kopertach (paczkach) zamkniętych z podaniem adresu ofiarodawcy wewnątrz.

Z powodu urzędowego stwierdzenia przyszczyce w 1) maj. Koronowo, 2) Niechlód, 3) zagrodzie Roberta Feige'go w Lesznie (ul. Lipowa 1), 4) zagrodzie Michała Pralata w Grodzisku, 5) w zagr. Stanisława Pralata w Grodzisku, 6) zagr. Marka Misia w Grotnikach, 7) Ottona Diltmanna w Lasocicach, 8) w zagrodach Wilhelma Speckmanna i Gustawa Twelicka w Wilkowicach, 9) Władysława Bątkiewicza w Rydzynie (Augustowo), 10) Fr. Kasińskiego w Górcie, 11) Piotra Lisa w Zbarzewie, 12) Wilhelma Johna w Moraczewie i 13) w zagrodach Józefy Trychty i Andrzeja Krajewskiego w Kątach, zostały utworzone dalsze okręgi zapowietrzone z gromad Koronowo, Niechlód, Leszno, ul. Lipowa, Grodzisko, Wilkowice, Grotniki, Lasocicie, Zbarzewo, Kąty, Górka, Rydzyna-miasto. Przepisy obowiązujące w tych okręgach zagrożonych wzgl. zapowietrzonych zostały ogłoszone w „Orędowniku“ Nr. 13 z dnia 7 maja 1938 r.

Leszno, dnia 3 czerwca 1938 r.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Nr. W. 1-b/197/33.

ZARZĄDZENIE

Starosty Powiatowego Leszczyńskiego z dnia 31 maja 1938 r.

dot. ustalenia ceny na cnieb żytni z mąki 65 procentowej.

Znoszę zarządzenie moje z dnia 23. 4. 1938 r. Nr. A. 28/12/38 (Orędownik Pow. Nr. 12/38) i ustalam po uzgodnieniu z cechem piekarskim w Lesznie ze względu na wyższą cenę mąki, cenę za 1 kg. chleba

Wydział Powiatowy w Lesznie

ogłasza

przetarg na otynkowanie gmachu Starostwa w Lesznie

oraz na pobudowanie płotów betonowych długości około 200 mb. w Gronowie i Jezierzycach Kość.

Ślepe kosztorysy można otrzymać w Referacie Budowlanym Wydziału Powiatowego pokój 3.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem — „Oferta na otynkowanie fasady gmachu Starostwa w Lesznie i pobudowanie płotów w Gronowie i Jezierzycach Kościelnych“ - należy składać do dnia 10. 6. 1938 roku w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godz. 10 tej przed południem w biurze Referatu Budowlanego.

Leszno, dnia 1 czerwca 1938 Nr. 3-1-38 Bud.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) R. Świątkowski, Starosta Powiatowy

z mąki żytniej 65 procentowej na 33 groszy. —

Zarządzenie niniejsze obowiązuje od natychmiast.

Winni pobierania cen wyższych ulegną karom przewidzianym odnośnymi przepisami.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Nr. A. 28/13/38.

KOMUNIKAT

Niniejszym zawiadamiam, że na drodze państwowej 16/4 w Lesznie od skrzyżowania się ulic Muśnickiego i Sienkiewicza do skrzyżowania się z ulicą Lipową zamyka się przejazd od 7 czerwca 1938 r. do 23 lipca 1938 r. ze względu na przebrukowanie jezdni.

Objazd ulicami Muśnickiego i Zwirki i Wigury.

Leszno, dnia 3 czerwca 1938 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) R. Świątkowski, Starosta Powiatowy

Nr. 188-6/38 P. Z. D.

KOMUNIKAT

Na zasadzie § 53 rozporządzenia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 12 IV 1938 r. o ochronie dróg i ruchu publicznego — zamyka się w dniu 2, 4, 7, 11, 14, 18, 21, 23, 25, 28 i 30 czerwca 1938 r. przejazd na drodze powiatowej Nr. 6. Osieczna — Leszno (na odcinku Trzebania — Grzybowo) ze względu na ostre strzelanie na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem.

Objazd drogą umocnioną Trzebania — droga wojewódzka km. 6,3.

Leszno, dnia 31 maja 1938 r.

Kierownik

Powiatowego Zarządu Drogowego

(—) Inż. Giżycki.